

Sygn. akt I ACa 877/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 listopada 2021 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Agnieszka Szymocha

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2021 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództw J. B. i I. R. oraz M. K.

przeciwko Gminie K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Bielsku-Białej

z dnia 31 sierpnia 2020 r., sygn. akt I C 142/18

1) zmienia zaskarżony wyrok w punktach 1., 2., 4., 5., 6., 7. i 8. w ten sposób, że:

a) oddala powództwa;

b) nie obciąża powódek kosztami procesu;

2) nie obciąża powódek kosztami postępowania apelacyjnego.

SSO Tomasz Tatarczyk

Sygn. akt I ACa 877/20

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 31 sierpnia 2020 r. Sąd Okręgowy w Bielsku-Białej zasądził od pozwanej Gminy K. na rzecz powódki M. K. 255 589,06 zł, na rzecz powódek J. B. i I. R. solidarnie 136 751,69 zł z odsetkami od poszczególnych wskazanych w wyroku kwot składających się na należności główne (punkty 1 i 2), umorzył postępowanie w zakresie powództwa J. B. i I. R. co do żądania zapłaty przez pozwaną 63 248,31 zł (punkt 3), zasądził od pozwanej na rzecz powódki M. K. 8 917 zł, a na rzecz powódek J. B. i I. R. solidarnie 7 313,05 zł z tytułu kosztów procesu (punkty 4 i 5), nakazał uiścić na rzecz Skarbu Państwa pozwanej 12 518,44 zł i 6 661,09 zł (punkty 6 i 7), a powódkom J. B. i I. R. 3 077,35 zł z tytułu kosztów sądowych (punkt 8). Sąd ustalił, że powódka M. K. od 1 września 2005

r. prowadzi w K. Niepubliczne Przedszkole (...), a powódki J. B. i I. R. od 1 września 2009 r. Niepubliczne Przedszkole Akademia (...), przy czym J. B. została wykreślona z Centralnej Ewidencji Działalności Gospodarczej w dniu 7 grudnia 2018 r. Rada Gminy K. podejmowała uchwały w sprawie trybu udzielania i rozliczania dotacji do niepublicznych przedszkoli funkcjonujących na terenie Gminy K. dostosowując je do zmieniających się przepisów ustawy o systemie oświaty, określając wysokość dotacji na 75% wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolu publicznym w K. w przeliczeniu na jednego ucznia, natomiast wysokość dotacji na ucznia niepełnosprawnego na 100% kwoty przewidzianej na niepełnosprawnego ucznia przedszkola o tym samym rodzaju niepełnosprawności otrzymywanej przez Gminę K. w części oświatowej subwencji ogólnej, a także wysokość dotacji na ucznia objętego wczesnym wspomaganie rozwoju na 100% kwoty przewidzianej na ucznia objętego wczesnym wspomaganie rozwoju w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez Gminę K.. Powódki zgodnie z uchwałami Rady Gminy, co roku, do dnia 30 września wnioskowały do Wójta Gminy K. o udzielenie dotacji z budżetu gminy. Ustalił Sąd liczbę dzieci w przedszkolach prowadzonych przez powódki oraz przez gminę K. w latach objętych żądaniem powództw. Ustalił dalej, że trójka z dzieci niepełnosprawnych uczęszczających do Niepublicznego Przedszkola Akademia (...) w K. realizowała jednocześnie zajęcia wczesnego wspomaganie rozwoju także w Szkole Podstawowej nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi w K.. Ustalił sumę wydatków bieżących na przedszkole prowadzone przez gminę K. w latach, których dotyczyły powozy, a także roczne kwoty przewidziane w części oświatowej subwencji ogólnej gminy K. w latach 2014-2015 na każdego ucznia niepełnosprawnego uczęszczającego do przedszkoli prowadzonych przez powódki oraz roczną kwotę przewidzianą w części oświatowej subwencji ogólnej gminy K. w latach 2014-2016 na każdego ucznia objętego wczesnym wspomaganie rozwoju uczęszczającego do Przedszkola Akademia (...). Ustalił wysokość dotacji przekazanych w okresie objętym żądaniem na rzecz przedszkoli prowadzonych przez powódki i wysokość dotacji w tym okresie im należnych posilkując się w tym przedmiocie opinią biegłego P. K., wielokrotnie uzupełnianą w toku postępowania. Ustalił, że kontrole prowadzone w gminie K. przez Regionalną Izbę Obrachunkową w K. nie wykazały nieprawidłowości w zakresie udzielanych dotacji dla niepublicznych przedszkoli. Sąd wskazał, że podstawę prawną roszczenia o dotację stanowi art. 90 ustawy o systemie oświaty. Wprawdzie przepis ten od 1 stycznia 2018 r. nie obowiązuje, ale okres objęty roszczeniami powódek przypada na okres wcześniejszy. Zgodnie z art. 90 ust. 2b tej ustawy, do 31 sierpnia 2013 r. dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługiwały na każdego ucznia w wysokości nie niższej, niż 75% ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach publicznych w przeliczeniu na jednego ucznia, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej, niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola i oddziału przedszkolnego w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez jednostkę samorządu terytorialnego, pod warunkiem, że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę uczniów nie później, niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji.

Od 1 września 2013 r. na podstawie art. 14 ust. 1 w zw. z art. 18 ustawy z 13 czerwca 2013 r. o zmianie ustawy o systemie oświaty oraz niektórych innych ustaw, a od 1 września 2015 r. na podstawie art. 90 ust. 2b ustawy o systemie oświaty, dotacje dla niepublicznych przedszkoli przysługiwały na każdego ucznia w wysokości nie niższej, niż 75% ustalonych w budżecie danej gminy wydatków bieżących ponoszonych w przedszkolach prowadzonych przez gminę w przeliczeniu na jednego ucznia, pomniejszonych o opłaty za korzystanie z wychowania przedszkolnego oraz za wyżywienie, stanowiące dochody budżetu gminy, z tym że na ucznia niepełnosprawnego w wysokości nie niższej, niż kwota przewidziana na niepełnosprawnego ucznia przedszkola w części oświatowej subwencji ogólnej otrzymywanej przez gminę, pod warunkiem że osoba prowadząca niepubliczne przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji informację o planowanej liczbie uczniów nie później, niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji. Ponadto zgodnie z art. 90 ust. 1a ustawy o systemie oświaty, od 1 stycznia 2009 r. niepubliczne przedszkola, które prowadzą wczesne wspomaganie rozwoju dziecka, otrzymywały dotację z budżetu gminy w wysokości nie niższej, niż kwota przewidziana na jedno dziecko objęte wczesnym wspomaganie rozwoju w części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostki samorządu terytorialnego, pod warunkiem, że osoba prowadząca przedszkole poda organowi właściwemu do udzielania dotacji planowaną liczbę dzieci, które mają być objęte wczesnym wspomaganie rozwoju, nie później, niż do dnia 30 września roku poprzedzającego rok udzielenia dotacji. Zawarte w powyższych przepisach określenie „ustalone w budżecie danej gminy wydatki bieżące” oznacza wydatki bieżące planowane w budżecie jednostki samorządowej, jaką jest przedszkole prowadzone przez gminę,

a nie faktycznie wykonane wydatki bieżące (tak Sąd Najwyższy w wyroku z 20 czerwca 2013 r., IV CSK 696/12), przy czym zgodnie z art. 236 ustawy o finansach publicznych, do wydatków bieżących należy zaliczyć wszystkie wydatki na przedszkola publiczne, nie będące wydatkami majątkowymi (to jest nie będące inwestycjami i zakupami inwestycyjnymi, zakupami i objęciem akcji i udziałów, wniesieniem wkładów do spółek prawa handlowego). Za niedopuszczalne uznał Sąd potrącenie z wierzytelności powódek dochodzonych w sprawie wierzytelności gminy z tytułu nadpłaty dotacji, a to z uwagi na administracyjną drogę dochodzenia zwrotu do budżetu dotacji wypłaconej nienależnie lub w nadmiernej wysokości. Stwierdził dalej, że fakt, iż troje dzieci uczęszczających do Niepublicznego Przedszkola Akademia (...) realizowało zajęcia wynikające z potrzeby wczesnego wspomaganie rozwoju w Szkole Podstawowej nr (...) z Oddziałami Integracyjnymi w K. nie oznacza, że nie przysługiwała powódkom dotacja w wysokości przewidzianej na dzieci objęte wczesnym wspomaganie rozwoju. Pozwana nie wykazała bowiem, aby dzieci te nie realizowały w niepublicznym przedszkolu prowadzonym przez powódki zajęć wczesnego wspomaganie rozwoju. Wskazał Sąd przy uwzględnieniu przedstawionych zasad określania wysokości należnych powódkom dotacji w określonych żądaniem okresach, że dotacja na rzecz M. K. za okres od 1 sierpnia 2006 r. do 31 grudnia 2016 r. powinna wynosić 3 643 472,76 zł, a na rzecz powódek J. B. i I. R. za okres od 1 stycznia 2010 r. do 31 grudnia 2016 r. - 2 101 602,15 zł. Otrzymane przez nie dotacje od strony pozwanej wyniosły za wskazane okresy odpowiednio 3 398 077,85 zł i 1 969 121,22 zł, przy czym z uwagi na wypłacone powódkom nadwyżki, które nie zostały objęte decyzją o zwrocie, a więc nie podlegają zwrotowi, a które wynosiły odpowiednio 10 194,15 zł i 4 270,76 zł, przy obliczaniu wysokości roszczeń powódek podlegały one odliczeniu od wypłaconych im kwot dofinansowania. Oznacza to, że niedopłata z powyższego tytułu, stanowiąca różnicę pomiędzy kwotami należnymi, a wypłaconymi, pomniejszonymi o wypłacone kwoty nadwyżek, wynosi odpowiednio 255 589,06 zł (3 643 472,76 zł - 3 398 077,85 zł + 10 194,15 zł) i 136 751,69 zł (2 101 602,15 zł - 1 969 121,22 zł + 4 270,76 zł). Wywiódł, że roszczenia powódek nie są roszczeniami o odszkodowanie ale roszczeniami o wypłatę należnej im od gminy K. dotacji na podstawie art. 90 ustawy o systemie oświaty oraz że nie można się zgodzić z pozwaną, gdy kwestionuje ona wypłatę dochodzonych przez powódki dotacji za poprzednie lata z uwagi na konieczność ich rozliczenia według reguł przewidzianych dla dotacji, to jest najpóźniej do końca roku budżetowego, powódki zaś nie wykazały, aby poniosły wydatki w spornych latach z własnych środków. W konsekwencji uznał, że zaniżenie przez pozwaną wypłaconej dotacji w spornym okresie, a obecnie kwestionowanie prawa powódek do domagania się jej uzupełnienia do należnej wysokości z powodu niemożności skontrolowania realizacji wykorzystania uzupełnionej dotacji, jest nieuzasadnione, a roszczenia powódek o zapłatę kwot stanowiących uzupełnienie dotacji wypłaconych w zaniżonych kwotach nie są sprzeczne ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa. Stwierdził, że dla oceny zasadności tych roszczeń nie miał znaczenia brak zakwestionowania prawidłowości dokonywanych przez pozwaną wypłat dotacji przez Regionalną Izbę Obrachunkową w K.. Wyjaśnił podstawę orzeczenia o odsetkach. W zakresie, w jakim powódki J. B. i I. R. ograniczyły żądanie postępowanie w sprawie umorzył w oparciu o art. 355 k.p.c. O kosztach procesu w sprawie z powództwa M. K. orzekł po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. oraz art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy zastosowaniu art. 98 i 130³ § 2 k.p.c., a w sprawie z powództwa J. B. i I. R. - po myśli art. 100 k.p.c. przez ich stosunkowe rozdzielenie oraz w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych przy zastosowaniu art. 100 k.p.c.

W apelacji pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego - art. 90 ustawy o systemie oświaty poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu go za podstawę roszczeń powódek przy jednoczesnym pominięciu charakteru tych roszczeń zmierzających do uzupełnienia dotacji, które wykorzystaniu i rozliczeniu powinny podlegać według reguł dla dotacji przewidzianych, a ich wyrównanie przysługuje jedynie podmiotom prowadzącym w chwili orzekania przedszkole niepubliczne, art. 90 ustawy o systemie oświaty w związku z art. 5 k.c. przez nieprawidłową wykładnię polegającą na nieuznaniu charakteru przysługującego na jego podstawie świadczenia, jako dotacji celowej, której realizacja kilka lat po czasie, w którym miało to nastąpić, nie doprowadzi do osiągnięcia celu ustawowego i sprzeczna będzie ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem prawa do jej uzyskania, art. 90 ust. 1a ustawy o systemie oświaty w zakresie dotyczącym dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju poprzez przyznanie powódkom dotacji pomimo, że pozwana wykazała, iż zajęcia wczesnego wspomaganie rozwoju realizowane były w publicznej szkole podstawowej, art. 498 k.c. przez niedokonanie potrącenia roszczeń gminy z tytułu nadpłaconych dotacji oświatowych na rzecz przedszkoli niepublicznych prowadzonych przez powódki, art. 6 k.c. przez pominięcie okoliczności, że to na powódkach ciążył ciężar udowodnienia wysokości zaniżonej dotacji oraz wysokości poniesionych przez nie wydatków,

które przekraczały wysokość otrzymanej dotacji, art. 417 § 1 k.c. przez niezastosowanie, pomimo wskazywania przez pozwaną, że ewentualnie zasadność roszczeń dochodzonych przez powódki można rozpatrywać jedynie w kategorii roszczeń odszkodowawczych, naruszenie prawa procesowego - art. 233 k.p.c. przez dokonanie oceny dowodów w sposób dowolny i niewszechstronny z pominięciem dotacyjnego charakteru roszczeń, braku rozważenia żądań powódek, jako ewentualnych roszczeń odszkodowawczych, nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wysokości środków, jakie powódki faktycznie wydatkowały ponad kwotę otrzymanej dotacji, art. 212 i 227 w związku z art. 233 k.p.c. przez niewyjaśnienie okoliczności istotnych dla sprawy, a to dotacyjnego charakteru roszczeń, ewentualnie ich charakteru odszkodowawczego, art. 327¹ k.p.c. przez niewłaściwe zastosowanie polegające na niewskazaniu w uzasadnieniu wyroku, które konkretnie wydatki bieżące zaplanowane w budżecie gminy uznał sąd za wchodzące do podstawy wyliczenia dotacji i dlaczego; w oparciu o te zarzuty skarżąca domagała się zmiany wyroku poprzez oddalenie powództwa w całości lub uchylecia wyroku i przekazania sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, zasądzenia od powódek kosztów postępowania za obie instancje.

Powódki wniosły o oddalenie apelacji i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego są prawidłowe, znajdują oparcie w zebranych dowodach, których ocena nie budzi zastrzeżeń, mieści się w ramach zakreślonych art. 233 § 1 k.p.c. Należało te ustalenia podzielić przyjmując za własne. Nie podważyła ich skarżąca w apelacji, zarzut naruszenia art. 233 k.p.c. sformułowała w sposób nietrafny. Artykuł ten w § 1, do którego apelacja niewątpliwie nawiązuje, aczkolwiek nie wskazuje, że chodzi o unormowanie tego paragrafu, określa zasadę swobodnej oceny dowodów, zgodnie z którą sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, a zatem z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzeniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności. Naruszenie tego przepisu może polegać na błędnym uznaniu, że przeprowadzony w sprawie dowód ma moc dowodową i jest wiarygodny albo że wiarygodności i mocy dowodowej jest pozbawiony. Prawidłowe postawienie zarzutu obrazu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wskazania konkretnych zasad, które sąd naruszył i dowodów, przy ocenie których do naruszenia takiego doszło. Skarżąca nie wskazuje dowodów ocenionych przez Sąd Okręgowy z naruszeniem zasady określonej w tym przepisie lecz w ramach zarzutu obrazu art. 233 k.p.c. podważa wnioski tego Sądu odnośnie do charakteru roszczeń powódek, zarzuca pominięcie przy ocenie zasadności powództw dotacyjnego charakteru roszczeń, brak rozważenia żądań powódek, jako ewentualnych roszczeń odszkodowawczych, nieprzeprowadzenie postępowania dowodowego w zakresie wysokości środków, jakie powódki faktycznie wydatkowały ponad kwotę otrzymanych dotacji. Nie należą tego rodzaju zagadnienia do materii uregulowanej w art. 233 § 1 i 2 k.p.c.

Przez niezbadanie zasadności dochodzonych przez powódki roszczeń z uwzględnieniem ich odszkodowawczego charakteru nie mógł Sąd naruszyć art. 212 k.p.c. przewidującego w § 1 wstępne wyjaśnienie stanowisk stron, a w § 2 możliwość udzielenia stronom przez przewodniczącego w razie potrzeby niezbędnych pouczeń oraz zwrócenia im uwagi na celowość ustanowienia pełnomocnika procesowego, ani art. 227 k.p.c. stanowiącego, że przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, zarzut obrazu tych przepisów jest więc również chybiony.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymagania art. 327¹ k.p.c. i umożliwiło poddanie tego wyroku kontroli instancyjnej, wysokość dotacji powódkom należnych i im wypłaconych ustalił Sąd Okręgowy w oparciu o opinię biegłego, co w sposób jednoznaczny z uzasadnienia tego wynika.

Apelacja odniosła skutek, gdyż zasadnie zakwestionowała oparcie przez Sąd Okręgowy rozstrzygnięcia wyłącznie o art. 90 ustawy z 7 września 1991 r. o systemie oświaty z uwzględnieniem zmian brzmienia tego przepisu, a z pominięciem odszkodowawczego charakteru roszczeń powódek. Uznanie podniesionych w tej materii zarzutów

apelacji za uzasadnione czyniło zbędnym odnoszenie się do zarzutów naruszenia art. 90 ust. 1a ustawy o systemie oświaty w zakresie dotyczącym dzieci objętych wczesnym wspomaganie rozwoju oraz art. 498 i 5 k.c.

Podstawy prawnej roszczeń powódek nie stanowił wyłącznie art. 90 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu ze zmianami przed uchylecia lecz przepis ten w związku z art. 471 k.c.

Przyjmując za podstawę rozstrzygnięcia wyłącznie art. 90 ustawy o systemie oświaty Sąd Okręgowy zasądził od pozwanej na rzecz powódek kwoty stanowiące różnicę pomiędzy dotacjami należnymi powódkom prowadzącym przedszkola niepubliczne, a dotacjami im wypłaconymi, czyli, jak wskazał, kwoty stanowiące uzupełnienie dotacji.

Stwierdził, że roszczenia powódek nie są roszczeniami o odszkodowanie, a roszczeniami o wypłatę należnych dotacji.

Koncepcję dopuszczającą proste żądanie wypłaty należnej dotacji, czyli żądanie jej uzupełnienia, o czym de facto orzekł Sąd Okręgowy zaskarżonym wyrokiem, odrzucił Sąd Najwyższy w wyroku z 9 lipca 2020 r. V CSK 502/18, powołanym w odpowiedzi na apelację i odwołał się do odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności gminy poszukując jej podstawy w art. 471 k.c. stosowanym przez analogię z uwagi na publicznoprawny charakter niewykonanego zobowiązania.

Przyjąć należało i takie stanowisko zdaje się już przeważać w orzecznictwie, że roszczenie o zapłatę kwoty odpowiadającej różnicy między kwotą dotacji należnej, a kwotą dotacji wypłaconej ma ze swej istoty charakter odszkodowawczy, a jego podstawę prawną stanowi art. 471 k.c. w związku z art. 90 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu ze zmianami przed uchylecia.

Uzależnienie zasadności roszczenia od ustalenia szkody jest problematyczne, jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z 9 lipca 2020 r. Nie można jednak zgodzić się z poglądem, że szkodą jest już samo nieotrzymanie świadczenia publicznoprawnego w należnej wysokości. Wszakże wówczas niewykonanie przez gminę zobowiązania polegającego na wypłacie dotacji w należnej prowadzącemu niepubliczne przedszkole wysokości równoznaczne jest szkodzie, jaką on poniósł, stanowiącej różnicę pomiędzy dotacją należną, a wypłaconą, czyli jego roszczenie z tego tytułu staje się de facto roszczeniem o uzupełnienie dotacji.

Zrealizowanie celu publicznego w sposób założony dla działania przeprowadzonego z wykorzystaniem dotacji oznacza, że podmiot uprawniony do jej otrzymania zaangażował w jego osiągnięcie jakieś inne pozostające w jego dyspozycji środki, skoro nie uzyskał dotacji w wysokości należnej; zadeklarowanie w ustawie uprawnienia do uzyskania dotacji po spełnieniu pewnych warunków oznacza, że podmiot, który te warunki spełnił realizuje zadania publiczne i oczekuje zaangażowania w nie środków publicznych w zapowiedzianej wysokości, może oczekiwać, iż jego uzasadnione oczekiwania zostaną zrealizowane; z niewykonaniem takiego publicznego zobowiązania można wiązać określone w prawie cywilnym konsekwencje przewidziane w art. 471 k.c. na okoliczność niewykonania zobowiązań wywodzących się z różnych źródeł, gdyż powstają one w sferze majątkowej, a zatem normowanej prawem prywatnym realizującego zadania publiczne i uprawnionego do dotacji; może więc on domagać się świadczenia odpowiadającego kwocie przeznaczonej na wykonanie zadania publicznego, objętego dotacją; warunkiem skutecznego dochodzenia takiego roszczenia jest jednak stwierdzenie, że zadanie publiczne zostało wykonane w taki sposób i w takim stopniu, w jakim byłoby wykonane przy wykorzystaniu dotacji, której realizujący zadanie mógł zasadnie oczekiwać (uchwała Sądu Najwyższego z 8 listopada 2019 r., III CZP 29/19).

Powódki nie twierdziły, że zadania publiczne wykonały w taki sposób i w takim zakresie, w jakim byłoby wykonane przy wykorzystaniu dotacji, a więc że wobec zaniżenia dotacji zmuszone były zaangażować inne środki pozostające w ich dyspozycji w celu realizacji zadań i wobec tego poniosły uszczerbek majątkowy.

Dochodziły one w sprawie należności za wieloletni okres prowadzenia przedszkoli niepublicznych, dotacje, co jest niesporne, były im w tym okresie wypłacane przez pozwaną gminę i jak wskazała pozwana, zostały rozliczone po upływie kolejnych lat działalności bez zastrzeżeń z ich strony i zgłaszania niedoborów finansowych, czy konieczności

ograniczenia działalności, nie sygnalizowanie przez powódki takich braków prowadzi do wniosku, że nie poniosły one szkody.

Beneficjentem dotacji jest placówka oświatowa, a w istocie jej wychowankowie, zatem w zasadzie powinna być dotacja wykorzystana w roku budżetowym, w którym została udzielona, tudzież w okresie późniejszym ale dla pokrycia wydatków związanych z działalnością przedszkola w zakresie kształcenia, wychowania i opieki.

W toku procesu pozwana podniosła kwestie odszkodowawczego charakteru roszczeń, potrzebę wykazania przez stronę powodową zaangażowania innych środków na realizację zadań publicznych wobec nieuzyskania wyższych dotacji, mimo to nie podjęły powódki inicjatywy dowodowej w tym kierunku utrzymując, że art. 90 ustawy o systemie oświaty stanowi samoistną podstawę ich roszczeń.

Podlegały zatem oddaleniu powództwa wobec niewykazania przez powódki, zgodnie z wymogami art. 6 k.c., uszczerbku majątkowego po ich stronie i dochodzenia przez nie de facto uzupełnienia dotacji w sytuacji, gdy roszczenie takie uznać trzeba za nieuzasadnione, skoro jego podstawę stanowi art. 471 k.c. w związku z art. 90 ustawy o systemie oświaty w brzmieniu ze zmianami sprzed uchylecia.

Znamienne w aspekcie odszkodowawczego w istocie charakteru roszczeń powódek jest to, że pierwotnie domagały się one zasądzenia po 12 000 zł nie twierdząc, że poniosły szkody w tej wysokości i nie mając, zdaje się, pojęcia o rozmiarze szkód, a dopiero w trakcie procesu powództwa rozszerzyły w związku z treścią opinii biegłego ustalającej różnicę pomiędzy dotacjami należnymi, a wypłaconymi, jednakże w dalszym ciągu nie wskazując na poniesienie we własnych majątkach szkód w takiej wysokości, lecz podtrzymując proste żądania uzupełnienia dotacji.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok podlegał na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmianie przez oddalenie powództw. O kosztach postępowania w obu instancjach orzekł Sąd Apelacyjny po myśli art. 102 k.p.c. nie obciążając powódek kosztami przegranej sprawy z uwagi na zmianę w czasie trwania procesu linii orzecznictwa, upatrującej w art. 90 ustawy o systemie oświaty samoistnej podstawy roszczenia o zapłatę kwoty odpowiadającej niewypłaconej dotacji, co też znalazło wyraz w stanowisku procesowym strony pozwanej, która najpierw wdała się w spór co do sposobu wyliczenia dotacji, następnie częściowo uznała roszczenia, z kolei dopiero z uznania wycofała się i podniosła odszkodowawczy charakter roszczeń powódek.

SSO Tomasz Tatarczyk